



Prawo i Przysięczenie Harcerskie

D Y S K U S J A I N S T R U K T O R S K A

Opracowanie: hm. Małgorzata Sochacka HR



Prawo i Przyrzeczenie "z Bogiem" czy "bez Boga"?

Przyrzeczenie Harcerskie

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Proponowana alternatywna wersja Przyrzeczenia Harcerskiego

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, dążyć do Sprawiedliwości i Prawdy, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Objaśnienia

Przyrzeczenie Harcerskie

Zmiana jest przywróceniem, a zarazem przekształceniem treści Przyrzeczenia z redakcji z lat 1947-1957 (7 czerwca 1947 roku Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska dokonuje zmiany Przyrzeczenia i Prawa anulując tekst dotychczasowy, tzw. lubelski. Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu (Dobru Najwyższemu) i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu.) Ustanowienie wersji zawierającej odniesienie do wartości, przy jednoczesnym stosowaniu formy niezawierającej słowa „Bóg”, usankcjonuje przystępowanie do ZHP osób wyznających harcerskie wartości, które nie są gotowe na określenie swojego wyznania bądź też deklarują się jako ateści. W kwestii przywrócenia alternatywnej wersji Przyrzeczenia, Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych oraz zebranymi przez Zespół wynikami ankiet.

Po konferencjach Rady Naczelnej ZHP

Co z tym Bogiem?

Obecnie stan prawa wewnętrznego ZHP w odniesieniu do religijności i stosunku do świata duchowego jest niejednoznaczny i częściowo sprzeczny. Z jednej strony składając Przyrzeczenie każdy harcerz zobowiązuje się do pełnienia służby Bogu. Z drugiej – w Statucie ZHP w §2 mamy zapis, że ZHP uznaje prawo każdego członka Związku do osobistego wyboru systemu wartości duchowych. A w podstawach wychowawczych- że służba Bogu wynika z osobistego stosunku do duchowych wartości życia, takich jak: miłość, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, piękno, przyjaźń, braterstwo, nadzieja. Z kolei w Uchwale XXX Zjazdu



ZHP czytamy, iż służbę Bogu rozumiemy jak w Konstytucji WOSM – czyli jako stosowanie się do zasad duchowych, lojalność wobec religii, która je wyraża.

W dalszych rozważaniach możliwe są następujące warianty:

- wyrażne sformułowanie wymogu religijności – przez pozostawienie tekstu Przyrzeczenia Harcerskiego bez zmian i usunięcie ze Statutu i podstaw wychowawczych zapisów stwarzających pole do odmiennych interpretacji.
- pozostawienie stanu obecnego bez zmian.
- przywrócenie drugiej rotacji Przyrzeczenia – czyli powrót do stanu z lat 1990-1995.
- zmiana obowiązującej rotacji Przyrzeczenia – tak by nie odwoływała się wprost do Boga.

Nie ulega wątpliwości, iż wokół tych czterech wariantów będzie toczyć się dalsza dyskusja – bardzo ważna i potrzebna, ponieważ pozwala ona na lepsze zrozumienie naszych intencji, postaw i oczekiwań.

Zapisy Konstytucji Światowej Organizacji Ruchu Skautowego związane z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, które dotyczą ZHP jako członka WOSM

Artykuł II

Zasady

1. Ruch skautowy opiera się na następujących zasadach:

Służba Bogu

Stosowanie się do zasad duchowych, lojalność wobec religii, która je wyraża i przyjęcie obowiązków stąd wynikających.

Służba innym

Lojalność wobec własnego kraju połączona z działaniami na rzecz lokalnego, narodowego i międzynarodowego pokoju, zrozumienia i współpracy. Udział w rozwoju społeczeństwa, przy uznaniu i poszanowaniu godności innych oraz integralności świata przyrody.

Służba sobie

Odpowiedzialność za własny rozwój.

Przestrzeganie Prawa i Przyrzeczenia

2. Wszyscy członkowie ruchu skautowego powinni przestrzegać prawa i przyrzeczenia skautowego, wyrażającego, w języku i sformułowaniach odpowiadających kulturze i cywilizacji każdej narodowej organizacji skautowej i zaakceptowanych przez Organizację Światową, zasady służby Bogu, służby



innym i służyć sobie, zainspirowanego Prawem i Przyrzeczeniem stworzonym przez Założyciela ruchu skautowego w następującym brzmieniu:

Przyrzeczenie Skautowe

Przyrzekam na swój honor, że uczynię wszystko, co w mojej mocy, aby:

- służyć Bogu i Królowi (lub Bogu i mojemu krajowi),
- zawsze pomagać innym,
- przestrzegać Prawa Skautowego.

Komentarz hm. Stanisława Sedlaczka do Przyrzeczenia

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

"Mam szczerą wolę..." to znaczy, że z własnej dobrej woli wstępuję do Harcerstwa i szczerze chcę wypełniać jego Prawo. "...całym życiem..." to znaczy, że dopóki jestem harcerzem, zobowiązuję się we wszystkim, co stanowi moje obecne życie, a więc w pracy i w wypoczynku, w nauce i zabawie, w radości i smutku, w rodzinie, szkole, warsztacie pracy pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu. Chcę służyć Bogu, Polsce i bliźnim. Służba jest właściwie zadaniem harcerza. Służyć po harcersku, to znaczy myśleć o innych, pomagać innym i żyć dla innych. Chcę być posłusznym Prawu Harcerskiemu, bo ono określa, jak mam pełnić tę służbę i wskazuje mi drogę, która jest dla mnie najważniejsza. Jako Katolik i Polak wiem, że ta służba jest moim obowiązkiem. Wiem również, że jest wielkim zaszczytem, bo składając Przyrzeczenie, biorę na siebie część odpowiedzialności za ruch harcerski i za Polskę.

Komentarz hm. Stefana Mirowskiego do Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego

Mam szczerą wolę, to znaczy dobrowolnie, bez niczyjego nakazu, bez żadnego przymusu, **całym życiem**, ze wszystkich sił mego ducha, z całego serca, wykorzystując wszystkie dane mi możliwości **pełnić służbę Bogu**, który stanowi uosobienie najwyższych ideałów, takich jak miłość, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, piękno, przyjaźń i braterstwo, wiara, nadzieja. Ideały te łączą wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od pochodzenia, narodowości, wyznania, wywodzą się z norm moralnych opartych na uniwersalnych, etycznych i kulturowych tradycjach chrześcijaństwa. Wyznawany przeze mnie system wartości kształtuję samodzielnie podążając w kierunku wskazanym przez Prawo Harcerskie. Pragnę **służyć Polsce**, ojczyźnie moich przodków, o której honor,



niepodległy byt, tradycje i kulturę walczyli czynem i słowem, którą otrzymałem w spadku jako bezcenną wartość mego pokolenia, którą z całym jej bogactwem duchowym i materialnym mam przekazać moim następcom. Stale poszerzam świat mych myśli i uczuć, wierny zasadzie, że więcej wiedzieć, to głębiej pokochać. Szanuję prawa innych państw i narodów. Chcę **nieść chętną pomoc bliźnim** nie tylko wtedy, gdy o pomoc proszą, ale zawsze wtedy, gdy czujnym okiem dostrzegę, że na drodze mego życia stanął ktoś, kto potrzebuje pomocy, opieki, wsparcia, pocieszenia. Mam **być posłusznym Prawu Harcerskiemu**, chcę, by Ono było zawsze wskazówką mego postępowania, by ono decydowało zawsze o zgodności moich myśli, słów i uczynków. Moje Przyrzeczenie nie jest przysięgą ani ślubowaniem. Przestrzeganie Prawo Harcerskiego jest sprawą mego honoru i źródłem radości, „wędrowką ku szczęściu”. Za wypełnienie Przyrzeczenia odpowiadam przed własnym sumieniem.

Różne głosy instruktorów i pytania do dyskusji

1. Jak dzisiaj drużyny pracują z Przyrzeczeniem Harcerskim?
2. Jaką rolę Bóg pełni dzisiaj w życiu człowieka?
3. Czy Bóg odnosi się jedynie do Sprawiedliwości i Prawdy?
4. Czy dzisiaj w ZHP potrzebne są dwie rotty Przyrzeczenia Harcerskiego?



Jak to jest z tymi nałogami, czyli o 10 punkcie Prawa Harcerskiego

Objaśnienia

Harcerz jest czysty w mowie i uczynkach. Jest wolny od nałogów. Nie pije alkoholu i nie pali tytoniu.

Zmiana treści punktu nawiązuje do punktu obecnego w różnych redakcjach z lat 1914-2014. Dotychczasowe redakcje punktu dotyczące nałogów traktowały o nieuleganiu im bądź walce z nimi. Zapis o wolności od nałogów zawiera w sobie zarówno pozytywny nakaz działania, konieczność zmagania z samym sobą celem ukrócenia uzależnień, jak i przeciwdziałanie powstawaniu nowych. Występujący po nim fragment dotyczący alkoholu i nałogów uległ uproszczeniu. Z początku punktu zniknęło sformułowanie dotyczące czystości w myślach. Jego faktyczny wyraz – mowa i działanie pozostały jako wystarczająca gwarancja czystych intencji i myśli, na którą harcerze mają wpływ. W kwestii zmiany punktu Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych oraz zebranymi przez Zespół wynikami ankiet.

Po konferencjach Rady Naczelnej ZHP

Prawo Harcerskie a granice tolerancji

Realizując naszą misję dążymy do tego, by harcerz, osiągając dojrzałość fizyczną, psychiczną, społeczną i duchową, reprezentował swoją postawą wartości zawarte w Prawie Harcerskim. W świecie wartości nie da się zadowolić wszystkich – i w tym kontekście prawo może wyznaczać granice tolerancji postaw, zachowań, których przekraczanie nie uzyska naszej akceptacji. Zdefiniowanie tych granic jest dzisiaj dużym problemem, ponieważ w imię tej samej tolerancji, którą niektórzy uznają za wartość samą w sobie, boimy się jednoznacznie powiedzieć, czego nie chcemy i nie akceptujemy. Możemy rozumieć też tolerancję jako naszą postawę na nieprzestrzeganie Prawa Harcerskiego. Wewnątrz organizacji jesteśmy zdecydowanie bardziej tolerancyjni na niestosowanie prawa niż nasze otoczenie zewnętrzne. Tu warto podkreślić porównanie Prawa Harcerskiego do kodeksu rycerskiego – od rycerza oczekiwano przestrzegania tegoż kodeksu. Od harcerza a szczególnie instruktora oczekuje się, że będzie wzorem. Stąd tak silne znaczenie ma w naszym postrzeganiu łamanie 10. punktu. Sami zaś jesteśmy skłonni przymykać oczy na wiele – tolerując na przykład nałogowego palacza,



bo to „człowiek wartościowy” i organizacja ma z niego pożytek, równocześnie zapominając, że fundamentem naszej metody jest wychowanie przez przykład.

10. punkt Prawa Harcerskiego

Zapis tego punktu nie odpowiada wyzwaniom współczesnego świata. Dziś człowiek jest narażony na zagrożenia równie niebezpieczne, jak tytoń czy alkohol i dlatego w tym kontekście obszar współczesnych zagrożeń wymaga dodefiniowania. W swoim obecnym sformułowaniu punkt ten nie jest drogowskazem a raczej zapisem kodeksowym, twardym nakazem odbiegającym od formuły i filozofii pozostałych punktów. Pozostawienie tego punktu w obecnym brzmieniu będzie miało sens tylko wtedy, kiedy konsekwentnie będziemy wymagać przestrzegania go przez instruktorów, ponieważ obecnie nasza postawa naraża nas na śmieszność i zarzut hipokryzji. Całkowita abstynencja winna być wyborem a nie nakazem.

Postawa instruktora a Prawo Harcerskie

Życie w „duchu Prawa Harcerskiego” to jedno z najważniejszych wyzwań dla instruktorów. Nie zmienimy naszej organizacji i nie będziemy budować jej autorytetu, jeśli jej instruktorzy będą reprezentowali wątpliwą postawę etyczną. Autorytet harcerstwa międzywojennego instruktorzy harcerscy budowali swoją postawą i stylem życia. Stąd też wymagania wobec instruktorów, aby żyli w zgodzie z Prawem Harcerskim, winny być dużo wyższe. Prawo musi nam towarzyszyć na co dzień, a nie tylko przy okazji organizowania Przyrzeczenia Harcerskiego czy zajęć na kursie drużynowych. W tym rozumieniu powinny nam pomagać również debaty, spotkania, konferencje – ponieważ dają one szanse na ożywienie myślenia o harcerstwie w kontekście wartości i przywracają właściwą hierarchię spraw (lepiej spierać się o pryncypia niż o to, kto ma stać w pierwszym rzędzie na defiladzie).



NA TROPIE

Przed zjazdem ZHP. Czy powinniśmy zmieniać Prawo Harcerskie? (cz. 2)

Autor: hm. Ryszard Polaszewski (Na Tropie, 2007 rok)

Prawo harcerskie, a zwłaszcza jego 10 punkt budzi tyle emocji, że wystarczyłoby ich na obdzielenie 20 punktów... Czy rzeczywiście słusznie tak się emocjonujemy JEDNYM z 10 punktów? Przeczytajcie, a zobaczycie...

O czym dyskutujemy?

W poprzednim artykule zastanawiałem się, jakie konsekwencje może nam przynieść dokonywanie zmian w sferze wartości zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim. Z dotychczasowej dyskusji wynika, że powszechnie postrzegane są dwa problemy. Pierwszy z nich to miejsce Boga w rocie Przyrzeczenia, a co za tym idzie, w pierwszym punkcie Prawa Harcerskiego. O tym problemie pisałem poprzednio. Druga sprawa to abstynencja w punkcie 10-tym. I temu właśnie chciałbym poświęcić ten artykuł.

Dlaczego nasza organizacja jest abstynencka?

Najprostsze wytłumaczenie można spotkać w wielu wypowiedziach na forach internetowych. Małkowski i inni założyciele harcerstwa związani byli z abstynencką organizacją „Eleusis”. Stąd też wprowadzenie tych idei do Prawa Harcerskiego. Oczywiście jest to prawdą. Jednak gdyby poprzestać na tak wielkim skrócie myślowym, to można by wyciągnąć fałszywe wnioski. Bowiem abstynencja w Prawie Harcerskim nie jest wynikiem przypadkowego zbiegu okoliczności, lecz próbą rozwiązania społecznego problemu, który w początkach XX wieku budził niepokój polskiej inteligencji.

Co dziś przemawia za wychowaniem abstynenckim w ZHP? Chyba to samo co przed stu laty. Problem uzależnień młodzieży od alkoholu i nikotyny nie zniknął, a wręcz nasilił się. Doszedł dodatkowy problem z narkotykami. Powszechne jest przekonanie, że należy chronić dzieci i młodzież przed



kontaktem z uzależniającymi używkami niebezpiecznymi dla zdrowia. Czy dorosta osoba – wychowanek harcerstwa powinien być abstynentem? Niekoniecznie. Nie to jest najważniejsze. Najważniejsze, by młodzi ludzie nauczyli się rozwiązywać swoje problemy bez sięgania po papierosy, alkohol czy narkotyki. Jako ludzie dorośli nawet jeżeli sięgną po alkohol, to mają dużą szansę na rozsądne z niego korzystanie.

Dlaczego zatem wymagamy, by instruktorzy (czyli osoby dorosłe) byli abstynentami? Kluczem do zrozumienia takiego jest metoda harcerska i znaczenie osobistego przykładu instruktora. Wielu młodych ludzi sięga po alkohol i papierosy, bo są one dla nich atrybutem dorosłości. Raczej nie trafiają do nich przestrogi o szkodliwości używek. Natomiast zdecydowanie ważniejszy jest osobisty przykład instruktora będącego dla harcerza autorytetem.

Czy pozostawić 10 punkt Prawa Harcerskiego?

Dlaczego zmieniamy prawo? Funkcjonują dwa argumenty. Pierwszy to chęć skończenia z hipokryzją, bo spora grupa instruktorów nie przestrzega Prawa Harcerskiego. Drugi powód to chęć otwarcia się na ludzi, dla których abstynencja jest wyrzeczeniem ponad siły. Dzięki temu moglibyśmy pozyskać nowych instruktorów.

Moim zdaniem obydwie argumenty są fałszywe. Nawet jeżeli odejdziemy od abstynencji na korzyść wstrzeźliwości, to w żaden sposób nie rozwiąże naszych problemów. Bo problemem ZHP nie są instruktorzy pijący lampkę wina do niedzielного obiadu. Problemem są zadymione komendy hufców i kadra popijająca alkohol na biwakach i obozach. I „poluźnianie” Prawa Harcerskiego nic na to nie zaradzi.

Czy zniesienie abstynencji zatrzyma w organizacji młodych instruktorów? Widziałem dziesiątki instruktorów odchodzących z organizacji. I sprawy abstynencji były bardzo rzadkim motywem ich wyborów. Zwykle decydujące znaczenie miała praca, rodzina, studia. Niestety często na decyzję o odejściu z ZHP miały wpływ stosunki panujące w naszej organizacji. Niezrozumienie idei harcerskich i metody harcerskiej w harcerskich komendach i brak wsparcia w pracy wychowawczej. Najmniejsze problemy z kadrą występują zwykle w środowiskach, które poważnie podchodzą do przykładu osobistego instruktorów i Prawa Harcerskiego. Więc chyba nie przez obniżanie wymagań wiedzie droga do rozwoju ZHP.



Ruch a Organizacja

Odłóżmy na chwilę na bok rozważania o konkretnych problemach. Spójrzmy na koniec szerzej na cały problem zmian w zasadach ideowych, których nośnikiem jest Prawo Harcerskie. Dzisiaj dwie największe organizacje ruchu harcerskiego – ZHP i ZHR – funkcjonują w ramach tego samego kanonu wartości, a co za tym idzie tego samego Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego. Co się stanie, gdy jedna z organizacji zacznie zmieniać wartości, na których opiera się ruch harcerski? Czy będzie lepsze i gorsze harcerstwo? Czy nie odżyją animozje sprzed 15-10 lat? Na te pytania nikt nie zna odpowiedzi, ale jest obawa.



NA TROPIE

„Abstynencja to nie ideał”

Autor: Michał Górecki (Na Tropie, 2007 r.)

Zakaz spożywania przez nas alkoholu jest narzędziem, nie ideałem. Jednak obrońcy abstynencji już samą dyskusję o jej zniesieniu traktują jak zamach na harcerskie zasady. Niestłusznie, tych chyba nikt zmieniać nie chce, trzeba natomiast zastanowić się, czemu ten zakaz służy i czy realizuje nasze cele.

Prawo harcerskie wyznacza nasze ideały. To prawda. Jednak czy całe prawo? Ideał to coś absolutnie doskonałego, najwyższy cel dążeń i pragnień ludzkich w jakiejś dziedzinie. Tak więc ideał w naszym przypadku to cel naszych dążeń. Ideałem jest dobro, jest prawdomówność, jest poszanowanie przyrody. Ideałem jest szacunek względem rodziców, jest nim ofiarność, czy oszczędność. Ideałem – bo nigdy go nie osiągniemy. A czy abstynencja jest ideałem? Nie! Do niej nie możemy dążyć, możemy być abstynentami lub nimi nie być. Abstynencja jest więc po pierwsze pewną postawą, po drugie pewnym narzędziem.

Misja jako ZHP jest jasna, prosta i sformułowana w naszym statucie. „Naszą misją jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.”. Dobieramy takie



narzędzia, jakie służą nam w realizacji tego celu. Czy abstynencja jest dobrym ku temu narzędziem?

Zmiany w Prawie?

Przed nami zjazd programowy. Zjazd, na którym powinniśmy odpowiedzieć sobie na podstawowe pytania – kim jesteśmy, po co istniejemy i jak mamy robić to, co robimy. Tak naprawdę z nazwy zjazdu wynika, że powinniśmy zajmować się raczej tą drugą częścią – programem. Przecież cele skautingu są jasne i proste, i chyba nikt nie będzie chciał ich zmienić. Ale zdecydowano, że cofamy się do samego niemalże początku – do Prawa Harcerskiego.

Nie jest raczej tajemnicą, że w zmianie Prawa Harcerskiego nie chodzi wcale o zawrócenie naszego okrętu choćby o 90 stopni, o zupełną zmianę kierunku, a o dwie lub trzy rzeczy:

- ustalenie kwestii niewierzących w harcerstwie,
- ewentualna zmiana brzmienia prawa na bardziej „dzisiejsze”,
- ewentualna całkowita lub częściowa rezygnacja z abstynencji.

O sprawie pierwszej nie będę tu pisał, to temat dość głęboki i niemalże filozoficzny, o punkcie drugim też pisać nie będę. Nie chcę też wartościować i opisywać swojego podejścia do punktu trzeciego. Chciałbym tylko zaznaczyć wyraźną konieczność odmiennego potraktowania tej części Prawa Harcerskiego w naszych rozważaniach.

Czym jest ideał?

Prawo harcerskie wyznacza nasze ideały. To prawda. Jednak czy całe prawo?

Obrońcy abstynencji w ZHP uciekają się ostatnio do bardzo sprytnego posunięcia – nie bronią abstynencji samej w sobie, lecz udowadniają niezmiennność prawa. Jeśli uda się zabronić zmiany prawa jako takiego, nie będziemy też mogli zmienić drugiej połowy dziesiątego punktu. A tego dokonuje się przez głoszenie teorii o niezmienności naszych ideałów. Posunięcie bardzo sprytnie, przyznaję, i dość skuteczne – przecież większość dobrych instruktorów przyzna rację, że obniżanie poprzeczki czy dostosowanie zasad do własnej wygody jest posunięciem złym. Ja jednak chciałbym pokazać, dlaczego takie rozumowanie jest złe.

Prawo harcerskie wyznacza nasze ideały. To prawda. Jednak czy całe prawo? Zastanówmy się najpierw nad pojęciem „ideał”. Słownik Języka Polskiego PWN definiuje go tak:

IDEAŁ:

1. «coś absolutnie doskonałego»
2. «człowiek będący wzorem do naśladowania»



3. «najwyższy cel dążeń i pragnień ludzkich w jakiejś dziedzinie»

Tak więc ideał w naszym przypadku to cel naszych dążeń. Ideałem jest dobro, jest prawdomówność, jest poszanowanie przyrody. Ideałem jest szacunek względem rodziców, jest nim ofiarność, czy oszczędność. Ideałem – bo nigdy go nie osiągniemy. Nigdy nie będziemy idealnie ofiarni czy idealnie prawdomówni. Nikt nie jest doskonały, nawet Jan Paweł II i Matka Teresa spowiadali się ze swoich grzechów.

A czy abstynencja jest ideałem? Nie! Do niej nie możemy dążyć (pomijamy przypadki uzależnionych od alkoholu i papierosów, którzy walczą ze swoim nałogiem), możemy być abstynentami lub nimi nie być. Abstynencja jest więc po pierwsze pewną postawą, po drugie pewnym narzędziem.

Abstynencja w praktyce

Cel harcerstwa, nasza misja jako ZHP jest jasna, prosta i sformułowana w naszym statucie. „Naszą misją jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.”. Dobieramy takie narzędzia, jakie służą nam w realizacji tego celu. Czy abstynencja jest dobrym ku temu narzędziem? Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Ta dyskusja była prowadzona nie raz, nie dwa razy, na wielu forach internetowych i wśród wielu instruktorów pewnie od wielu, wielu lat. I pewnie taką dyskusję (a jest to jak najbardziej dyskusja programowa) należałoby przeprowadzić. Ale właśnie o abstynencji jako pewnym narzędziu, o jego skuteczności, o ocenie jego działania przez ostatnie dziesiątki lat, itp. Z udziałem specjalistów z dziedziny leczenia uzależnień i nie tylko. O ewentualnych konsekwencjach takich, czy innych posunięć. O rozdzieleniu kwestii bardziej moralnych (czy mogę pić, skoro zakazuję picia moim podopiecznym) od kwestii stricte prawnych (czy mogę pić mając pod opieką dzieci, czy dzieci poniżej 18 roku życia mogą pić).

Natomiast sprowadzanie obrony abstynencji do obrony ideałów harcerskich uważam za nieporozumienie lub świadome działanie mające znamiona wybiegu erystycznego, którego sam Schopenhauer by się nie powstydział. Natomiast sprowadzanie obrony abstynencji do obrony ideałów harcerskich uważam za nieporozumienie...

I jeszcze słowo o różnicy pomiędzy naszymi ideałami zawartymi w Prawie, a abstynencją. Niemiecki myśliciel i filozof, Immanuel Kant, autor słów „niebo gwiazdziste nade mną, prawo moralne we mnie”, sformułował tak swoje podejście do prawa moralnego (zwane imperatywem kategorycznym):



„Postępuj zawsze według takiej maksymy, abyś mógł zarazem chcieć, by stała się ona podstawą powszechnego prawodawstwa”. Uproszczając to mocno „nie czyni drugiemu co tobie niemiłe”, lub „postępuj tak, jak chciałbyś, aby inni postępowali”.

Na pewno chciałbym, aby inni byli dobrzy, uczynni, ofiarni, aby można było polegać na ich słowie, aby byli patriotami. Ale czy potrzeba mi do szczęścia, aby inni byli abstynentami? Odpowiedź na to pytanie także dostarcza dowodów na odmienność tej części naszego prawa. Tak więc zastanówmy się nad tym spokojnie, ale nie mieszajmy do tego ideałów. Abstynentem albo się jest, albo nie. To, czy chcemy dalej używać tego narzędzia, czy jest ono skuteczne i czy skórka jest warta wyprawki, niech będzie przedmiotem dyskusji i ostatecznej decyzji Zjazdu. Bo ideałów jako takich nikt chyba zmieniać nie chce.

Różne głosy instruktorów i pytania do dyskusji

1. Należy unikać wulgarnych rozmów, zachowań i dowcipów, które świadczą o braku osobistej kultury.
2. Należy zaznaczyć sprawę odpowiedzialności w stosunkach damsko-męskich.
3. Szczególnie ważny jest tu rozsądek, rozwaga i takt.
4. Zapis „Nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych” winien być interpretowany jako bezwzględny nakaz abstynencji, nakaz nieulegania wszelkim nałogom, nie tylko tym, które są tu wyszczególnione.
5. Należy zwrócić uwagę na nieuleganie żadnym nałogom.
6. Ponieważ alkohol i palenie tytoniu to też nałogi, powinno się wykreślić ostatnie zdanie.
7. Zakaz wyklucza odpowiedzialność za swoje postępowanie i pełną świadomość dotyczącą przedmiotu zakazu. Zakaz powinien dotyczyć harcerzy i harcerek, którzy nie ukończyli 18. roku życia.
8. Członkowie ZHP, którzy ukończyli 18. rok życia powinni zobowiązywać się do nieulegania nałogom, ponieważ wcześniejsza harcerska droga powinna nauczyć ich dokonywania trafnych wyborów i odpowiedzialności za swoje zdrowie, za swoich bliskich i całe otoczenie.
9. Wystarczy postawić akcent na przeciwdziałaniu nałogom i posłużyć się sformułowaniem podobnym (lub tym samym) jak ZHPpgK: „Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach i zwalcza szkodliwe nałogi.”
10. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej, gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.



Prawo "rycerskie", czyli Zawisza w Prawie Harcerskim

Objaśnienia

Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy

Zmiana jest powrotem do kolejności punktu obecnego jako pierwszy w redakcjach Prawa Harcerskiego z lat 1911-1932. Kwestia następowania punktu „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy” tuż po Przyrzeczeniu Harcerskim wynika ze związku, jaki między nimi występuje. Honor symbolizujący rycerza z Garbowa pełni analogiczną rolę do wyrażenia „Na mój honor” z tekstu Przyrzeczenia Skautowego opracowanego przez Roberta Baden-Powella. Z postacią Zawiszy Czarnego związana jest również legendarna prawdomówność – w tym także jak najpełniejsze wypełnianie przyjętych na siebie obowiązków. W kwestii zmiany kolejności punktu, Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych oraz dostępną literaturą harcerską.

Po konferencjach Rady Naczelnej ZHP

Prawo harcerskie to zbiór drogowskazów, a nie kodeks

Sformułowania zawarte w Prawie Harcerskim mają pomóc w realizacji naszej misji. Aby to osiągnąć, nasze działania muszą być oparte na właściwych wartościach i normach. Wartości to wszystko to, co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądanego i stanowi cel dążeń ludzkich. Natomiast norma wyznacza powinności, nakazy i zakazy, wskazuje sposoby i metody realizowania nadrzędnych wartości. W tym kontekście Prawo Harcerskie jest i winno być zbiorem drogowskazów określających kierunek wszechstronnego rozwoju i kształtowania charakteru przez stawianie wyzwań. Tak rozumiane Prawo nie jest i nie powinno być kodeksem. Harcerz jest wychowywany „ku wartościom”, a niedoskonałość stosowania Prawa Harcerskiego nie wyklucza harcerza ze wspólnoty, lecz wskazuje mu właściwą ścieżkę. Warto także podkreślić, że tolerancja na odstępstwa i wyrozumiałość w poszukiwaniu właściwej drogi rozwoju jest dużo większa w odniesieniu do harcerzy niż do instruktorów.



Komentarz hm. Stefana Mirowskiego do Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego

Do pkt. 2 Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy – to nakaz prawdomówności, wierności, zgodności słów i czynów z nakazami własnego sumienia, swym słowem i czynem harcerz zasługuje na zaufanie, dotrzymuje słowa, przywraca wiarę w solidność, rzetelność, spolegliwość, mówi, co myśli, robi, co mówi. Postawą i zachowaniem daje świadectwo o wartościach, jakie wnosi harcerstwo w życie młodzieży i całego społeczeństwa. Harcerz jest punktualny.

Do pkt. 5 Harcerz postępuje po rycersku, traktuje życie jak wielką grę, w której ważna jest nie tylko wygrana, ale ważne jest przede wszystkim to, jak się gra. Harcerstwo to czysta gra. Harcerz mimo negatywnych doświadczeń wierzy, że inni też grają czysto. Czysta, uczciwa, rycerska gra obowiązuje przede wszystkim wobec przeciwników. Harcerz wyciąga rękę do zgody. Harcerz jest dzielny, walczy z chamstwem, nietolerancją, przejawami brutalności. Jest uprzejmy i kulturalny, potrafi się odpowiednio zachować w każdej sytuacji. Harcerz dba o swój wygląd.

Komentarz hm. Stanisława Sedlaczka do Prawa Harcerskiego

2. Na słowie harcerza (harcerki) polegaj jak na Zawiszy.

Naczelną cechą charakteru harcerza (harcerki) jest prawda. Harcerz - to rycerz, a rycerz - to człowiek honoru. Honor wymaga prawdy. Dlatego harcerz (harcerka) ma tylko jedno słowo, którego nigdy nie łamie. Naśladuje w tym bohatera spod Grunwaldu - Zawiszę Czarnego z Garbowa - pierwszego rycerza z Europy.

Harcerz (harcerka) jest uczciwy(a), rzetelny(a), punktualny(a). Słów na wiatr nie rzuca. Posiada odwagę cywilną i stosuje ją praktycznie w życiu, mówiąc w potrzebie prawdę w oczy i broniąc zawsze swoich przekonań.

5. Harcerz postępuje po rycersku.

Harcerz przejął tradycję rycerzy chrześcijańskich. Obowiązuje go więc rycerski stosunek do wszystkich. (Harcerka naśladuje wzory dzielnych i szlachetnych polskich kobiet - godnych sióstr rycerzy chrześcijańskich). Nie jest on oparty na formach zewnętrznych, lecz przede wszystkim płynie z wewnętrznego nakazu serca. Słabych otacza opieką. Cudzej godności nie szarga. Potrafi przyznać się do winy i naprawia wyrządzone krzywdy.

Jest odważny(a), silny(a) moralnie, stara się być silny(a) fizycznie. Jest sprawiedliwy(a) nawet wobec wrogów. Walkę o panowanie dobra uważa za swój obowiązek. Jest w niej bezkompromisowy. Potrafi swe zwycięstwo rozsądnie wykorzystać, lecz nie znęca się nigdy nad pokonanym lub przeciwnikiem.



Różne głosy instruktorów i pytania do dyskusji

I. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.

1. Harcerze powinni w każdych okolicznościach mówić prawdę?
2. Czy podkreślać pełną zgodność słów z czynami?
3. Co jest w tym punkcie najistotniejsze?
4. Jak dzisiaj rozumieć odwołanie do cech charakteru średniowiecznego rycerza? Wielu nie jest on nawet znany. Skąd ten rycerz w Prawie Harcerskim?
5. Czy w Prawie Harcerskim powinny znajdować się powtórzenia? Punkt piąty mówi, że harcerz postępuje po rycersku. Skoro prawdomówność była jedną z cech Zawiszy Czarnego (uznawanego za wzór rycerstwa), to po co powtarzać ją w punkcie drugim? Jako jedna z wielu wynika ona z punktu piątego.
6. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej, gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.

V. Harcerz postępuje po rycersku.

1. Formuła postępowania po rycersku stawia przed nami wymagania w odniesieniu do sposobu postępowania, zasad działania a nawet wyglądu. Dziś zasady rycerskiego zachowania to:
 - męstwo, odwaga, sprawność w działaniu, lojalność w stosunku do przełożonych i współtowarzyszy;
 - bezinteresowność, uczciwość, prawość i prawdomówność;
 - opiekuńczy stosunek do słabszych, bezbronnych i dzieci oraz szczególnie stosunek do kobiet dodatkowo pełen szacunku, uwielbienia, elegancji i kurtuazji, życzliwości, wyrozumiałości i delikatności w postępowaniu;
 - zachowywanie się zawsze z osobistą godnością, z wyglądem, ubiorem i postawą dostosowaną do okoliczności.
2. Rycerskość powinna się przejawiać w umiejętności rzeczowej, merytorycznej i kulturalnej wymianie poglądów („Pięknie się różnić”).
3. Należy umieć odróżniać dobro od zła.
4. Jak rozumieć odwołanie się akurat do tradycji rycerskiej? Nie dla wszystkich oczywista jest heroiczność polskiego rycerstwa. Dla niektórych autorów, w tym historyków, jest ona bardzo wątpliwa. Więc może lepiej byłoby poszukać odniesienia bliżej naszych czasów? Może harcerze z Szarych Szeregów?
5. Jak harcerki mają rozumieć rycerskie postępowanie? Żadna kobieta nie dała takiego przykładu. Za to w Szarych Szeregach było mnóstwo bohaterskich



harcerek – łączniczek, sanitariuszek, które pracowały, walczyły i ginęły ramię w ramię ze swymi kolegami.

6. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.



Karność czy dbanie o więzi, czyli rodzina i przyjaciele w Prawie Harcerskim

Objaśnienia

Harcerz dba o więzi rodzinne, szanuje starszych i jest im posłuszny.

Zmiana treści punktu nawiązuje do analogicznego punktu obecnego w redakcjach z lat 1947 i 1956. Na pierwsze miejsce wysunięto dbałość nie o dom rodzinny, lecz o więzi międzyludzkie. W dalszej kolejności znalazły się: szacunek dla starszych (wiekiem, stopniem, stażem...) oraz posłuszeństwo – stanowiące pojęcie zbliżone do karności, lecz bliższe dawaniu posłuchu starszym niż karze. W kwestii zmiany punktu Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych oraz wynikami badań wartości deklarowanym przez Polaków (w których wysoką, pierwszorzędną pozycję każdorazowo zajmowała rodzina).

Komentarz hm. Stefana Mirowskiego do Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego

Do pkt. 3 Harcerz jest pożyteczny, jego czyny zawsze służą społeczności, w której żyje. Naukę traktuje jako podstawę przyszłej służby Ojczyźnie i ludzkości. Praca zawodowa jest nie tylko źródłem jego utrzymania, ale przede wszystkim formą realizacji służby społecznej. Harcerz niesie pomoc bliźnim chętnie i ofiarnie, nie czeka aż go ktoś o pomoc i opiekę poprosi, lecz sam szuka okazji, by być pomocnym każdemu człowiekowi i każdej społeczności, którą spotyka na swej drodze.

Do pkt. 4 Harcerz w każdym widzi bliźniego, każdemu służy pracą, pomocą, ujmuje się za każdym pokrzywdzonym, obca mu jest znieczulica i oziębłość w stosunkach między ludźmi. Przewycięża urazy i waśnie między ludźmi i między narodami, swą postawą daje wyraz uznania naturalnych praw człowieka. Sprzeciwia się przejawom nienawiści, nie poniża nikogo. Harcerz za brata uważa każdego innego harcerza, każdego skauta na całym świecie, każdego wiernego tym samym ideałom. Takie widzenie świata i ludzi prowadzi do poszanowania cudzych przekonań, do demokracji i tolerancji.

Do pkt. 7 Harcerz jest karny, karnością opartą na rozumnym posłuszeństwie, wynikającą z dobrowolnego wyboru drogi i celu, wyboru dającego poczucie wolności. Harcerz jest posłuszny rodzicom, wierny rodzinnej tradycji, która współtworzy tradycję Ojczyzny. Jest posłuszny wszystkim swoim przełożonym, którzy prowadzą go do wspólnie realizowanego celu – przez służbę Bogu, Polsce



i bliźnim. Karność staje się źródłem poszukiwania i uznawania autorytetów w życiu społecznym.

Komentarz hm. Stanisława Sedlaczka do Prawa Harcerskiego

3. Harcerz (harcerka) jest pożyteczny(na) i niesie pomoc bliźnim.

Niesienie pomocy bliźnim jest nakazem Bożym, który zawarty jest w przykazaniu miłości. To też nieodzowną cechą harcerza (harcerki) jest czynna miłość bliźniego, która wyraża się zarówno w chętnym niesieniu pomocy moralnej i materialnej, jak i w serdecznym stosunku do każdego, kto potrzebuje naszej pomocy. Miłość bliźniego to nie tylko uczucie. To wola czynienia dobrze. Harcerz ma wolę czynienia dobrze wszystkim i wyzyskuje każdą okazję, aby być pożytecznym i nieść pomoc bliźnim. Codziennie spełnia co najmniej jeden dobry uczynek. Szerzy w swym otoczeniu zasady sprawiedliwości społecznej, oparte na etyce chrześcijańskiej. Harcerz (harcerka) jest pożyteczny również przez to, że na każdym stanowisku stara się pracować wydajnie, żeby pracą swą powiększyć dorobek Polski.

4. Harcerz (harcerka) w każdym widzi bliźniego, a za brata (siostrę) uważa każdego innego harcerza (harcerkę).

Harcerz (harcerka) niesie pomoc wszystkim potrzebującym, bo wszystkich uważa za bliźnich: bliskich i dalekich, wielkich i małych, dobrych i złych, przyjaciół i nieprzyjaciół.

Wszyscy oni są nam równi. Wszyscy są stworzeni przez Boga i dla Boga i wszyscy są odkupieni przez Chrystusa. Stąd zasada: "Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego". Wśród bliźnich należy jednak - zgodnie z nauką Chrystusową - rozróżnić bliższych i dalszych. Tak stanowi "porządek miłości", który w stosunku do jednych i drugich ustala inny zakres obowiązków. Wszystkim, związanym krwią i duchem: rodzicom, rodzinie, przyjaciołom, towarzyszom pracy, rodakom, współwyznawcom harcerz (harcerka) z zasady ma być przede wszystkim pożyteczny(a), bo względem nich ma większe obowiązki, wypływające z "porządku miłości". W każdym jednak poszczególnym wypadku harcerz (harcerka) niesie pomoc tym, którzy jej w danym momencie najwięcej potrzebują. Harcerz (harcerka) za brata uważa każdego innego harcerza, a za siostrę każdą inną harcerkę, bo tworzą oni jedną rodzinę, związaną Prawem Harcerskim i jednakowym wychowaniem, opartym na Prawie.

7. Harcerz (harcerka) jest karny(a) i posłuszny(a) rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.

Karność harcerza (harcerki) jest karnością żołnierską. Każdy rozkaz rodziców i przełożonych musi być wykonany natychmiast i z ochotą, chociażby był niemiły. Jest to nie tylko karność formalna, która płynie z obawy kary; jest to karność, która



płynie z miłości i szacunku. Przez karność harcerską wyrabia harcerz (harcerka) w sobie karność społeczną, która jest niezbędnym czynnikiem w życiu Narodu. Przy rodzicach i przełożonych stoi harcerz (harcerka) w dobrej i złej doli, broni ich, szanuje i nawet mówić źle o nich nie pozwala przy sobie.

Różne głosy instruktorów i pytania do dyskusji

III. Harcerz jest pożyteczny i niesie chętną pomoc bliźnim.

1. Realizacja tego punktu Prawa Harcerskiego w codziennym życiu powinna zakładać nieustanne „bycie potrzebnym” i niesienie pomocy innym, nawet w sprawach drobnych.
2. Pomoc bliźniemu może mieć także inny wymiar, jakim jest ratowanie innych w chwilach zagrożenia.
3. Pomóc to umieć odnaleźć się w sytuacjach, w których ludzie nie z własnej winy znajdują się w trudnym położeniu.
4. Wszystkie podejmowane działania – aby mogły być uznane jako niesienie pomocy bliźnim – muszą być podejmowane w pełni dobrowolnie.
5. Konieczne jest podejmowanie służby innym jako przezwyciężanie własnego egoizmu.
6. Każdy, kto złoży Przyrzeczenie powinien odnaleźć dla siebie stałe pole służby.
7. Dla kogo harcerz ma być pożyteczny? Czy należy inaczej sformułować ten zapis, aby w sposób bardziej czytelny informował o tym, że całe społeczeństwo, począwszy od własnego podwórka, aż po cały kraj, ma czerpać pożytek z harcerstwa?
8. Dlaczego pomoc bliźnim, którą obiecujemy składając Przyrzeczenie jest przywołana kolejny raz w tym punkcie Prawa? Dlaczego nie brzmi on „Harcerz jest pożyteczny i chętnie służy swojej ojczyźnie”? Bycie pożytecznym, służba dla Polski, niesienie pomocy bliźnim wynikają z siebie nawzajem i są połączone logicznie.
9. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.

IV. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.

1. Określenie „Za brata uważa każdego innego harcerza” powinno odnosić się do wszystkich skautów i harcerzy.



2. Realizować ideę braterstwa na co dzień, to oprzeć podejmowane działania na wzajemnym zaufaniu i prawidłowych relacjach międzyludzkich.
3. Ważną sprawą jest, by rzetelnie wykonywać zadania i wywiązywać się z obowiązków podejmowanych na rzecz naszej wspólnoty (rodzina, szkoła, harcerstwo itd.).
4. Harcerstwo jest tylko w Polsce. We wszystkich innych krajach jest skauting. My przez innych uważani jesteśmy także za skautów, harcerstwo to nasza własna nazwa, używamy jej tylko wobec siebie (polskich skautów). Czy lepiej byłoby zmienić zapis tego punktu na „za brata uważa każdego innego skauta”?
5. Zamiana słowa „brat” na „przyjaciół” pozwoli na zbliżenie Prawa Harcerskiego do współczesnego języka.
6. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej, gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.

VII. Harcerz dba o więzi rodzinne, szanuje starszych i jest im posłuszny.

1. Na pierwsze miejsce wysunięto dzisiaj dbałość nie o dom rodzinny, lecz o więzi międzyludzkie.
2. Szacunek dla starszych (wiekiem, stopniem, stażem...) oraz posłuszeństwo – stanowiące pojęcie zbliżone do karności, lecz bliższe dawaniu posłuchu starszym, niż karze jest w starzejącym się społeczeństwie dużą wartością.
3. Nie powinno się wprowadzać takiego punktu Prawa Harcerskiego.
4. Należy usunąć słowo „posłuszny” i rozszerzyć ten punkt o poszanowanie dla swoich przyjaciół, umiejętność współpracy w grupie i dodanie umiejętności mądrego przywództwa.



Nowe wartości w Prawie Harcerskim czyli dbałość o rozwój i gospodarność

Objaśnienia

Harcerz stara się wiedzieć więcej niż wie, umieć więcej niż umie.

Zmiana jest przywróceniem, a zarazem przekształceniem treści punktu obecnego w redakcji Prawa Harcerskiego z lat 1964-1990. Słowo „chce” zostało zamienione na „stara się”, dzięki czemu zachowano sens punktu przy jednoczesnym zaznaczeniu, że chęci powinno zastąpić działanie. W kwestii zmiany punktu Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych, niedawnymi działaniami zespołów Głównej Kwatery (w tym wydaniem propozycji programowej pod tytułem „Chcę wiedzieć więcej niż wiem, umieć więcej niż umiem”) oraz zebranymi przez Zespół wynikami ankiet.

Harcerz jest pracowity, oszczędny i gospodarny.

Zmiana treści punktu nawiązuje do kilku punktów obecnych w redakcjach z lat 1945-1990. Wysunięta na pierwsze miejsce pracowitość jest pojęciem szerszym od sumiennego wykonywania zadań. Jest to zarazem wykazanie, że harcerz realizuje swoje cele własnym wysiłkiem – nie chce przenosić swoich obowiązków na innych bądź czerpać korzyści z cudzej pracy. Odnosi się ono zarówno do działania w zastępie, służby innym, jak i pracy zarobkowej. Zestawione razem oszczędność i gospodarność wykazują stosunek harcerza do otaczających do rzeczy i środowiska. W oszczędności zawiera się rozsądne gospodarowanie zarówno posiadanymi zasobami, otoczeniem, jak i własnym czasem. Gospodarność jest dbałością o wymienione wcześniej składniki, w której zawiera się również inwestowanie w nie. Dotychczas występująca w tym punkcie ofiarność – rozumiana zarówno jako gotowość do poświęcenia samego siebie, jak i gotowość do przekazania dóbr materialnych innym – wciąż pozostaje obecna w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim. Przejawia się ono w „niesieniu chętniej pomocy bliźnim”, „pełnieniu służby Bogu i Polsce” (bądź „pełnieniu służby Polsce, dążeniu do Sprawiedliwości i Prawdy”), oraz w „byciu pożytecznym i niesieniu pomocy bliźnim”. W kwestii zmiany punktu Zespół kierował się argumentacją z dyskusji wewnętrznych oraz wynikami badań wartości deklarowanym przez Polaków (w których wysoką, pierwszorzędną pozycję każdorazowo zajmowała rodzina).



Różne głosy instruktorów i pytania do dyskusji

II. Harcerz stara się wiedzieć więcej niż wie, umieć więcej niż umie.

1. Jak podkreślać rolę nauki, zdobywanie kompetencji i dążenie do mistrzostwa w tym wszystkim, co chce się robić?
2. Istotne jest dzisiaj zwrócenie uwagi na samokształcenie i chęć zdobywania wiedzy i umiejętności. W jaki sposób konieczność takich działań wpajać harcerzom?
3. Zdobywanie nowych umiejętności i doświadczenia wpływają na lepsze odnajdywanie się na rynku pracy - w jaki sposób konieczność takich działań wpajać harcerzom?
4. Nie powinno się wprowadzać takiego punktu Prawa Harcerskiego.

IX. Harcerz jest pracowity, oszczędny i gospodarny.

1. Istotny jest tu wymóg przezorności w gospodarowaniu własnymi zasobami finansowymi.
2. Warta szczególnego podkreślenia jest troska o wszystko, co znajduje się we wspólnym użytkowaniu.
3. Konieczne jest zwrócenie uwagi na unikanie beztroskich i bezmyślnych zachowań i działań, które narażą nas lub innych na dodatkową pracę, koszty lub wydatki.
4. Konieczne są: dbałość i działania na rzecz zasobności i gospodarności różnych wspólnot, w których przyszło (przyjdzie) nam funkcjonować.
5. Ważną rolę odgrywa umiejętność gospodarowania własnym czasem.
6. Istotne są tu zagadnienia stronięcia od gier hazardowych oraz ofiarności na rzecz potrzebujących pomocy oraz ofiarności w działaniu w sytuacjach kryzysowych.
7. Podkreślić należy pracowitość i wywiązywanie się z podjętych zadań.
8. Obecny zapis punktu jest dzisiaj zbyt archaiczny, zgadzamy się z wartościami w nim zawartymi, ale ten punkt powinien brzmieć inaczej, gdyż w potocznym rozumieniu nie wynikają z niego przedstawione wartości.



Opracowano na podstawie:

- 1) materiału „Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. Dyskusja Instruktorska” opracowanego przez Główną Kwaterę ZHP (2015 r.),
- 2) komentarza hm. Stefana Mirowskiego do Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego,
- 3) komentarza hm. Stanisława Sedlaczka do Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego,
- 4) artykułu „Przed Zjazdem ZHP. Czy powinniśmy zmieniać Prawo Harcerskie? (cz. 2)” hm. Ryszarda Polaszewskiego („Na Tropie”, 2.03.2007 r.),
- 5) artykułu „Abstynencja to nie ideał” hm. Michała Góreckiego („Na Tropie” 30.01.2007 r.).